

Sygn. XXV C 2389/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR (del.) Anna Zalewska</i>
Protokolant:	Natalia Rybińska

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **A. W. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ochronę dóbr osobistych, zapłatę

I. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. (1) kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od powódki A. W. (1) na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,

IV. w pozostałym zakresie odstępuje od obciążenia powódki A. W. (1) kosztami procesu,

V. opłatę od pozwu, od uiszczenia której powódka A. W. (1) została zwolniona przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XXVC 2389/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 grudnia 2017r. (data prezentaty – k. 4-13) skierowanym przeciwko Bankowi (...) S. A z siedzibą w W. powódka A. W. (1) wniosła o zasądzenie kwoty 107.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki oraz zasądzenie kwoty 361.250 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za utracone przez powódkę korzyści majątkowe.

Ponadto, wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że pomimo dokonania spłaty zadłużenia jakie istniało w stosunku do poprzednika prawnego pozwanego banku dane powódki zostały wpisane do rejestru dłużników o czym powódka dowiedziała się z upływem kilku lat przy okazji ubiegania się o kredyt kiedy to jej wniosek został rozpoznany negatywnie z uwagi na jej historię kredytową.

Poprzez umieszczenie danych powódki w Bankowym Rejestrze doszło do naruszenia jej dobrego imienia, gdyż ujawnienie jej danych w rejestrze naraziło ją na utratę zaufania niezbędnego w prowadzeniu działalności gospodarczej, jak również w kontaktach zawodowych z innymi podmiotami, nie tylko w ramach działalności gospodarczej, ale również jako osobie fizycznej. Powódce latami odmawiano nie tylko pożyczek bankowych i zakupów ratalnych oraz udzielenia kredytu na rozwój działalności gospodarczej, ale również wydanie karty kredytowej - narzędzia płatności niezbędnego przy dokonywaniu wielu transakcji (np. rezerwacja hoteli, zakup towarów, zakup biletów lotniczych).

Ponadto, została nadszarpnięta opinia powódki jako przedsiębiorcy wśród innych osób prowadzących działalność gospodarczą (prowadzone negocjacje z (...) Organizację (...) zakończyły się niepowodzeniem z uwagi na brak środków powódki niezbędnych w celu podjęcia współpracy) oraz potencjalnych pracowników/współpracowników wśród osób zajmujących się reklamą i mediami (brak możliwości zatrudnienia z uwagi na brak wystarczających środków finansowych - odmowa udzielenia kredytu).

Powódka wskazała, że w szeroko pojętym prawie do prywatności mieszczą się m.in. dane osobowe. Ujawnienie nieprawdziwych informacji na temat powódki - powódka jako niesolidny dłużnik - w Bankowym Rejestrze i ich udostępnianie innym podmiotom, w tym danych dotyczących numeru PESEL, numeru dowodu osobistego, adresu, niewątpliwie stanowi naruszenie prawa do prywatności.

Z kolei negatywne rozpoznanie wniosków kredytowych przez banki, a tym samym niepozyskanie dodatkowych środków, które miały zostać przeznaczone na realizację projektu wydawniczego, rozwinięcie prowadzonej działalności gospodarczej i zatrudnienie pracownika, spowodowało szkodę materialną. Powódka otrzymała również odmowę udzielenia jej kredytu hipotecznego przez (...), co spowodowało kolejną jej stratę majątkową.

Powódka wskazała, że jej skuteczność handlowa i pomysłowość przy tworzeniu projektów prasowych umożliwiłyby jej osiąganie znacznie większych dochodów, gdyby mogła zainwestować w swoją działalność. Jednak wymogiem koniecznym do nawiązania współpracy z innymi podmiotami było poczynienie stosownych inwestycji, zaś brak dostępu do kredytu na rozwój firmy skutecznie jej tę inicjatywę zablokował.

Łączną sumę utraconych korzyści powódka określiła na kwotę minimum (...) zł.

Obecnie powódka ma już dostęp do kredytu na rozwój firmy, jednak jej pomysł wydawniczy z dodatkami prasowymi dla mediów został wykorzystany przez konkurencyjne firmy, które, mając środki na inwestycje w powierzchnie prasowe i zatrudnienie personelu, od dwóch lat skutecznie realizują inicjatywę, którą mogłaby prowadzić powódka.

Co więcej powódka, we wrześniu 2016 r. przegrała sprawę apelacyjną o podział majątku wspólnego ustawowego. W związku z określeniem spłaty na znaczną kwotę, którą powódka nie dysponowała, komornik zajął cały jej majątek. Egzekucja odbyła się 30 października 2017 r. Jeszcze w kwietniu 2016 r., powódka złożyła do (...) wnioski o udzielenie jej kredytu hipotecznego, który miał służyć spełnieniu zobowiązań w wysokości 126.000 zł. Odmowę udzielenia kredytu powódka otrzymała od (...) drogą telefoniczną. W konsekwencji straciła zakupione przez siebie mieszkanie i obecnie wynajmuje lokal od (...), płacąc wysoki czynsz. Od dnia odrzucenia apelacji powódki w niniejszej sprawie zapadła na (...). Obecnie funkcjonuje jedynie dzięki lekom, z uwagi na wysokie koszty utrzymania firmy (ZUS, księgowość, podatki) zawiesiła działalność, nie osiąga żadnych dochodów.

Wysokość swojego roszczenia powódka argumentowała tym, że gdyby mogła w przeszłości otrzymać kredyt na rozwój firmy, zatrudnić pracowników i osiągać z ich pracy dochody, byłoby ją stać na profesjonalną pomoc prawną, która, być może, uchroniłaby ją przed niekorzystnym zakończeniem spraw sądowych toczących się z jej udziałem. Gdyby w kwietniu 2016 r. mogła otrzymać kredyt hipoteczny pod swoje mieszkanie, nie stałoby się ono przedmiotem egzekucji komorniczej. Pozwana, poprzez rażące zaniedbania, zniszczyła powódce życie.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 kwietnia 2018r. (data prezentaty – k. 75-83) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że nie zgadza się z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia, które powódka wywodzi z naruszenia jej dóbr osobistych poprzez ujawnienie jej jako dłużnika w Rejestrze Niesolidnych Klientów (...) Banków (...) w okresie od 31 października 2007r. do 30 września 2016r.

Co więcej, podtrzymał swoje twierdzenia jakoby na dzień zgłoszenia do Bankowego Systemu Rejestr powódka zalegała z zapłatą na łączną kwotę 7 426,82 zł. w związku z powyższymi zaległościami wobec powódki został wydany tytuł egzekucyjny w postępowaniu o sygn. I Nc 4012/06.

W odniesieniu do roszczenia o odszkodowanie pozwany wskazał, że nie zaistniała żadna z kodeksowych przesłanek na podstawie której pozwany miałby zostać pociągnięty do odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Pozwany zakwestionował jakoby zamieszczenie danych powódki w rejestrze miało wpływ na decyzję odmowne (...) oraz (...) w zakresie udzielenia pozwanej kredytu.

Co więcej, za niezrozumiałe uznał przypisywanie pozwanemu odpowiedzialności za niepowodzenia życiowe powódki oraz gospodarczo zawodowe.

Pismem z dnia 19 czerwca 2018r. (data prezentaty – k. 131-146) powódka dokonała modyfikacji roszczenia wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kwoty tytułem zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł, a nie ja wstępnie wносиła o 107 000 zł. ponadto, powódka zwiększyła kwotę dochodzonego roszczenia tytułem odszkodowania o kwotę 45 929,15 zł.

W dalszym toku sprawy strony podtrzymały swoje roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka zawarła z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o prowadzenie rachunku bankowego nr (...) (okoliczność bezsporna).

W wyniku dokonanego podziału Banku (...) S.A. dokonanego w dniu 29 listopada 2007r. nastąpiło przeniesienie części umów klientów z Banku (...) S.A. do Banku (...) S.A., który wstąpił w prawa i obowiązki Banku (...) S.A. wynikające z umów określonych w (...) Banku (...) S.A. z dnia 15 listopada 2006 r. Jednocześnie jako następca prawny Banku (...) S.A. w stosunku do części majątku, Bank (...) S.A., stał się administratorem danych osobowych części klientów Banku (...) S.A. (**dowód**: odpis KRS – k. 87-112, pisma Banku (...) S.A. z 16.05.2017 r. – k. 18 – 19 i z 06.06.2016 r. – k.

Pismem z dnia 20 czerwca 2005 r., Bank (...) S.A. poinformował A. W. (2) (aktualnie: W.), że w związku z brakiem spłaty zadłużenia na rachunku nr (...) z dnia 23.06.1998 r. dochodzenie roszczeń związanych z tym zadłużeniem zostało przekazane na podstawie umowy cywilnoprawnej Kancelarii (...) Spółka Komandytowa. Pismo zostało wysłane na adres: ul. (...), (...)-(...) W. (**dowód** : pismo z dnia 20.06.2005r. – k. 22).

Kancelaria (...) Spółka Komandytowa kolejnymi pismami z dnia 5 i 15 lipca 2005 r., nr sprawy (...) wystąpiła do powódki z wezwaniem do uregulowania kwoty 323,36 zł, związanej z prowadzonym rachunkiem nr (...). Wezwanie zostało wysłane na adres: ul. (...), (...)-(...) W., gdzie zamieszkiwał ówczesny małżonek powódki (dowód: pismo z dnia 5.07.2005r. – k. 23 pismo z dnia 15.07.2005r. – k. 147).

Jako że powódka w tym czasie przebywała poza granicami kraju, zadłużenie w kwocie 323,36 zł uregulował jej ówczesny małżonek, któremu powódka przesłała środki na ten cel. W związku z dokonaniem przedmiotowej wpłaty zobowiązanie w Banku (...)S.A. (...) w wysokości 4.000 zł (umowa z 23.06.1998 r.) uległo zamknięciu dnia 31 sierpnia 2005 r. Na dzień zamknięcia zobowiązania saldo zostało określone na kwotę 0 PLN. Ponadto, po zamknięciu zobowiązania nie zostały spełnione warunki do udostępniania danych po wygaśnięciu zobowiązania (**dowód** : wydruk z Biura (...) – k. 56-68).

(...) Banków (...) w pismach z dnia 12 listopada 2015 r. (raport nr (...)) i z dnia 7 września 2016 r. (raport nr (...)) stwierdza, że w Systemie Bankowy Rejestr znajdują się dane A. W. (2), PESEL: (...), gdzie jako data zgłoszenia wpisano

31.10.2007 r., a jako zgłaszającego - Bank (...) S.A., ul. (...) (...), W. (02-091). (**dowód:** pisma (...) z 12.11.2015 r. – k. 24).

Na przestrzeni kolejnych lat powódka zawierała szereg umów kredytowych, które również były regulowane w sposób nieterminowy. Powyższa sytuacja miała miejsce w przypadku umowy zawartej z bankiem (...) oraz banku (...) (**dowód:** wydruk z Biura (...) – k. 56-68).

Co więcej, powódka podejmowała działania zmierzające do uzyskania innych kredytów, które to wnioski były rozpatrywane w sposób negatywny. W jej przeświadczeniu powyższe decyzje odmowne, mimo uregulowania zobowiązania wobec Banku (...) S.A, mogło się wiązać z faktem nieterminowych płatności kredytu hipotecznego do spłaty którego była zobowiązana powódka a wraz z byłym mężem.

W trakcie procedur składania wniosków kredytowych powódka weszła w posiadanie informacji zawartych w zbiorach Biura (...). Następnie powódka uzyskała w dniu 12 listopada 2015r. Raport z (...) Banków (...) z którego wynikało, że w systemie Bankowy Rejestr znajdują się dane powódki w wyniku zgłoszenia dokonanego w dniu 31 października 2007r. przez Bank (...) S.A. Ponadto, w pouczeniu zawartym w przekazanym powódce raporcie poinformowano, że w celu uzyskania szczegółowych informacji na temat zgłoszenia i możliwości usunięcia danych osobowych z Bankowego Rejestru należy zwrócić się do zgłaszającego który odpowiada za jakość i aktualność danych oraz podejmuje decyzje w tym zakresie (**dowód:** raport (...) Banków (...) – k. 24).

Wobec braku wiedzy na temat przyczyn ujawnienia swoich danych w Bankowym Rejestrze Dłużników przez Bank (...) S.A., z którym powódka żadnych umów nie zawierała, zwróciła się do Banku o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji.

Pismem z dnia 30 maja 2016 r. powódka zwróciła się do Banku (...) S.A. o udzielenie informacji na temat powodów dokonania w dniu 31 października 2007 r. wpisu w Rejestrze Bankowym (...) Banków (...) jej osoby, udostępnienie dokumentów potwierdzających zasadność dokonanego wpisu oraz kopii dokumentów potwierdzających wyrażenie zgody, o której mowa w art. 105a ust. 2 ustawy - Prawo Bankowe, na przetwarzanie danych przez Bank (...) S.A. Kolejnymi pismami z dnia 20 czerwca 2016 r. i z dnia 7 września 2016 r. powódka zwróciła się do Banku (...) S.A. o udostępnienie kopii dokumentów związanych z jej rachunkiem prowadzonym przez Bank (...) S.A., w tym również związanych z prowadzoną windykacją przez Kancelarię (...) Spółka Komandytowa (**dowód:** pisma z 30.05.2016 r. - k.26, , z 20.06.2016r. - k. 27 i z 07.09.2016 r. - 28).

W odpowiedzi na powyższe zapytania kierowane przez powódkę do pozwanej, w piśmie z dnia 6 czerwca 2016 r., nr ZW (...), Bank (...) S.A. poinformował, że jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K.. Ponadto pozwana poinformowała, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż w dniu 31 października 2007 r. Bank (...) S.A. zgłosił wpis dotyczący należności w wysokości 4.498,17 zł do Bankowego Rejestru, która to należność dotyczyła zadłużenia na rachunku nr (...). Na dzień systemowego połączenia Banku (...) S.A. z Bankiem (...) S.A., czyli 22 stycznia 2008 r, całkowita kwota należności spisanej wyniosła 7.426,82 zł (**dowód:** pismo z dnia 06.06.2016r. - k. 21).

Natomiast w piśmie z dnia 17 sierpnia 2016 r., nr ZW (...) Bank (...) S.A. poinformował powódkę, że po analizie reklamacji z dnia 20 czerwca 2016 r. została podjęta decyzja o wykreśleniu danych powódki z Bankowego Rejestru. Powódce nie zostały udostępnione dokumenty, o które wnosiła w wyżej wskazanych wystąpieniach.

W celu wyjaśnienia podstawy wpisu danych w Bankowym Rejestrze powódka podjęła również działania zmierzające do uzyskania informacji od Banku (...). Bank (...) S.A. w G. poinformował powódkę o przejściu części rachunków do Banku (...) S.A., który wstąpił w wszelkie prawa i obowiązki Banku (...) S.A. Co istotne poinformowano powódkę, że Bank (...) S.A. nie dokonał wpisu danych powódki do Bankowego Rejestru Niesolidnych Klientów prowadzonego przez (...) Banków (...) (**dowód:** pismo z 16.06.2016 r. - k. 32).

Pomimo wielokrotnych wystąpień nie udało się powódce uzyskać od żadnego z banków dokumentów, które stanowiły podstawę ujawnienia jej danych w Bankowym Rejestrze. Banki, do których zwracała się powódka zaprzeczały, że

dokonały ujawnienia danych powódki w Bankowym Rejestrze. Pomimo wielomiesięcznych starań zmierzających do wyjaśnienia zaistniałego problemu na dzień 07 września 2016r. dane powódki nadal funkcjonowały w rejestrze (...) Banków (...) (dowód: raport z 7.09.2016r. - k. 25).

Powódka pismem z dnia 6 kwietnia 2017 r. skierowała do Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wezwanie do zapłaty na jej rzecz kwoty 322.000,00 zł (pismo wpłynęło do pozwanej w dniu 7.04.2017 r.) w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. W piśmie z dnia 21 kwietnia 2017 r., znak: (...) pozwana odmówiła uwzględnienia żądania (**dowód:** pismo powódki z 06.04.2017 r. - k. 33 i pozwanej z 21.04.2017 r. - k. 38).

Ponadto, w wyniku złożonej przez powódkę reklamacji pozwany udzielił wyjaśnień Rzecznikowi Finansowemu. W piśmie z dnia 16 maja 2017r. pozwany wskazał, że nie jest w posiadaniu papierowej dokumentacji dotyczącej rachunku i działań windykacyjnych prowadzonych przez Bank (...) S.A, który również nie jest w stanie odnaleźć przedmiotowej dokumentacji. Z uwagi na fakt, że pozwany przekazywał powódce informacje na temat wysokości zadłużenia na rachunku w oparciu o zapisy systemowe i dane zmigrowane do systemu banku. W konsekwencji nie mógł odnieść się do sposobu spłaty zadłużenia, a co za tym idzie do pisma z dnia 5 lipca 2005r. skierowanego do powódki z kancelarii (...) Spółka Komandytowa (**dowód:** pismo z dnia 16 maja 2017r. - k. 18-19).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów, które uznał za wiarygodne bowiem fakt ich sporządzenia – w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego sprawy – nie budził wątpliwości, a ich autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania powódki A. W. (1) (k. 263-264), które Sąd uznał za w pełni wiarygodne i znajdujące potwierdzenie w zgromadzonym sprawie .

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na wstępie wszelkich rozważań należy odnieść się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń.

W przypadku roszczeń majątkowych dochodzonych w procesie o ochronę dóbr osobistych roszczenia te ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W sprawie niniejszej za czynność naruszającą dobra osobiste powódki należy uznać działanie pozwanego w postaci braku skorygowania błędnych zapisów w Bankowym Rejestrze, a nie zaś samo zgłoszenie dokonania wpisu. Podkreślić należy, że sam pozwany określił datę w jakiej nastąpiło systemowe połączenie banku (...) S.A z pozwanym Bankiem wskazując na dzień 22 stycznia 2008r. Dopiero w tym dniu powstał faktycznie stosunek prawny pomiędzy powódką a pozwanym. W konsekwencji Sąd przyjął, że 10 – letni termin należy liczyć od tego dnia, a jego bieg kończył się w dniu 22 stycznia 2018r.

O osobie sprawcy powódka dowiedziała się zaś w dniu 12 listopada 2015 r. kiedy to weszła w posiadanie raportu Bankowego Rejestru (...) Banków (...) co oznacza, że 3 – letni termin przedawnienia upływał w dniu 12 listopada 2018r.

W konsekwencji powództwo wytoczone 4 grudnia 2017r. zostało wytoczone zarówno przed upływem 3 – letniego terminu jak i 10 – letniego.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać należy, że powódka w niniejszym postępowaniu wniosła o ochronę jej dóbr osobistych w postaci i w związku z tym domagała się zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania.

W myśl przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dobre imię i godność, to odpowiedniki dobra osobistego w postaci czci, której ochrona rozciąga się na wszystkie dziedziny życia, w tym sprawy osobiste oraz zawodowe w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Naruszenie godności i dobrego imienia może nastąpić między innymi przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, jak i osobistym przejawiające się w braku regulowania ciężących na kimś zobowiązań finansowych.

Kierując się treścią przepisu art. 23 k.c., który posługuje się sformułowaniem „w szczególności”, należy uznać, że kodeks cywilny nie zawiera wyczerpującego katalogu dóbr osobistych, a jedynie wymienia przykładowe dobra podlegające ochronie. Do takich wartości należy zaliczyć również ochronę danych osobowych, o którego ochronę wystąpiła powódka. Każda osoba ma prawo życia w przekonaniu, że skoro wywiązuje się ze swoich zobowiązań majątkowych, to jej sytuacja majątkowa jest stabilna i nie grozi jej ujawnienie jej danych osobowych w rejestrach wskazujących, że dany podmiot jest niesolidnym podmiotem nie regulującym swoich zobowiązań finansowych, co w konsekwencji grozi egzekucją komorniczą, utrata środków potrzebnych do codziennego funkcjonowania, czy innymi niedogodnościami wiążącymi się z posiadaniem wymagalnych i niespłacanych zobowiązań.

Powódka wskazała na działania i zaniechania pozwanego, które jej zdaniem naruszyły wymienione dobra osobiste powódki. Chodzi w szczególności o brak wskazania powódce podstawy naliczenia jej rzekomego zobowiązania finansowego, brak przekazania powódce stosownych dokumentów potwierdzających istnienie wskazywanego zadłużenia. Nadto, pozwany bank będąc zobowiązanym do badania aktualności danych stanowiących podstawę wpisu do Bankowego Rejestru (...) Banków (...) zaniechał złożenia wniosku o wykreślenie wpisów o zaleganiu przez powódkę ze spłatą rzekomo istniejącego zobowiązania, co mogło przyczynić się do potraktowaniem powódki jako osoby niewiarygodnej kredytowo z uwagi na brak spłaty posiadanych zobowiązań. Wspomniane działania i zaniechania Banku trwały przez okres wielu lat. W ocenie Sądu traktowanie przez bank osoby fizycznej, która zawarła z poprzednikiem prawnym banku umowę jako niesolidnego kredytobiorcy, który nie wywiązuje się z zobowiązań narusza dobra osobiste takiej osoby w postaci godności i poczucia bezpieczeństwa. W zaistniałej sytuacji godność człowieka rozumiana jako przekonanie o byciu osobą solidną, wywiązującą się z zobowiązań została zagrożona. Chociaż powódka wiedziała, że jako osoba, która dokonała całkowitej spłaty swojego zobowiązania wobec banku, z którym zawarła umowę, to długotrwałe działania pozwanego mogły wywołać niepokój i destabilizację w życiu powódki.

Ponadto, powódka domagała się również ochrony dobra osobistego w postaci zdrowia. W tym miejscu wskazania wymaga, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., ten kto domaga się ochrony dobra osobistego powinien wykazać, że doszło do jego naruszenia. Wskazane działania pozwanego banku nie były tego rodzaju, że skutkowały uszczerbkiem w zdrowiu powódki. Z okoliczności sprawy nie wynikało, że działania banku i świadomość wpisania do Bankowego Rejestru (...) Banków (...) spowodowały u powódki jakiegokolwiek schorzenia, czy rozstrój zdrowia. Ocena stanu zdrowia wymaga, w razie sporu między stronami, wypowiedzenia się przez lekarza posiadającego wiadomości specjalne. O przeprowadzenie takiego dowodu powódka zaś nie wniosła. Złożenie przez powódkę jednego zaświadczenia lekarskiego z dnia 16 października 2017r. dotyczącego jej stanu zdrowia nie mogło być ocenione jako dowód doznania uszczerbku na zdrowiu, gdyż powódka nie wykazała, że jej stan zdrowia pozostawał w związku przyczynowym z działaniami i zaniechaniami pozwanego.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przytoczony przepis wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych,

zgodnie zaś z ogólną regułą art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ten zatem, kto przedsięwziął działanie naruszające dobro osobiste musi wykazać, że był do tego uprawniony. Ciężar udowodnienia braku bezprawności, czyli ciężar wykazania, że nie zachodziła żadna z okoliczności wyłączających bezprawność działań pozwanego skutkujących naruszeniem dóbr osobistych powódki, spoczywał zatem na pozwanym.

Okolicznościami wyłączającymi bezprawność naruszenia dóbr osobistych są:

1. działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa;
2. wykonywanie prawa podmiotowego;
3. zgodę pokrzywdzonego;
4. działanie w ochronie uzasadnionego interesu.

W toku niniejszego postępowania pozwany Bank podnosił, że w związku z istnieniem zadłużenia pozwany bądź jego poprzednik prawny był uprawniony do dokonania wpisu do rejestru. Zdaniem Banku wszelkie działania, które podjął wobec powódki były usprawiedliwione okolicznościami sprawy.

Z kolei powódka źródła naruszeń jej dóbr osobistych upatrywała w braku staranności pozwanego skutkującym utrzymywaniem wpisu z rejestru.

Z ujawnionych w sprawie okoliczności wynikało, że do podpisania umowy kredytowej doszło z poprzednikiem pozwanego banku – bankiem (...) S.A, jednakże w wyniku dokonanego podziału Banku (...) S.A umowa od dnia 30 listopada 2007r. była wykonywana przez pozwanego bank, który przejął wszelkie prawa i obowiązki Banku (...) S.A. W konsekwencji Sąd uznał, że to pozwany bank faktycznie był odpowiedzialny za utrzymywanie stanu, w którym dane powódki przez wiele lat figurowały w Bankowym Rejestrze (...) Banków (...).

Nie kwestionując faktu, że pozwany Bank jest podmiotem o rozbudowanej strukturze i musiał dysponować od daty systemowego przejęcia w styczniu 2008r. odpowiednim czasem na zweryfikowanie informacji o zadłużeniu powódki lub jego braku tym samym do uaktualnienia informacji zawartej w Bankowym Rejestrze, to okres 8 lat nie znajduje żadnego uzasadnienia.

W ocenie Sądu należało przyjąć, że od chwili podziału Banku (...) S.A pozwany Bank powinien był podjąć intensywne czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności sprawy. Od profesjonalisty, jakim jest Bank, trzeba wymagać, aby był zdolny do weryfikacji danych związanych z umowami kredytowymi, którymi zarządzał. Uwzględniając okoliczności sprawy nie sposób nie zauważyć, że pozwany bank pomimo twierdzeń, że w dacie podziału banku (...) S.A w roku 2007 na koncie powódki istniało zadłużenie w wysokości około 8 tysięcy złotych nie wykazał, aby na przestrzeni kilku lat podejmował jakiegokolwiek działania zmierzające do wyegzekwowania zadłużenia. Pomimo wskazania jakoby bank dysponował bliżej nieokreślonym tytułem egzekucyjnym nie przedstawił na tę okoliczności odpisu jakiegokolwiek orzeczenia, jak również nie wskazywał, aby na jego podstawie złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Kierując się doświadczeniem życiowym i wiedzą na temat egzekwowania przez banki choćby najmniejszych zadłużeń klientów, trudno dać wiarę, że pomimo istniejącego zadłużenia powódki bank nie podejmował żadnych działań w tej materii. Powyższe daje podstawę do przyjęcia, że faktycznie na koncie powódki nie istniało żadne zadłużenie, zaś od pozwanego Banku jako profesjonalnego uczestnika obrotu, obdarzonego szczególnym zaufaniem można było domagać się weryfikacji te samej informacji i dokonania stosownego wykreślenia jej danych z Bankowego Rejestru. Tymczasem Bank pozostawał przez wiele lat w niczym nieuzasadnionej bezczynności. Wobec powyższego Sąd ocenił, że jako bezprawnie naruszające dobra osobiste powódki, gdyż nie mieszczące się w granicach uprawnień Banku, można było ocenić te jego zaniechania, które miały miejsce po roku 2007, kiedy Bank powinien był już ustalić, że powódka nie posiada zobowiązania wobec pozwanego. W konsekwencji nie złożenie wniosku o wykreślenie z Bankowego Rejestru nie znajdowało usprawiedliwienia, nie służyło ochronie interesów banku, ani innych jego klientów, a było

jedynie konsekwencją braku staranności w prowadzeniu działalności, zatem nie doszło w tym zakresie do wyłączenia bezprawności.

Powódka w toku niniejszego postępowania wniosła ostatecznie o zasądzenie kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Uznając, że dobra osobiste powódki w postaci godności i życia w poczuciu bezpieczeństwa zostały naruszone Sąd rozważał czy zasługiwało na uwzględnienie zawarte w pozwie żądanie zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

W powyższej kwestii podstawę zasądzenia kwoty tytułem zadośćuczynienia stanowią przepisy art. 24 § 1 k.c., który stanowi, że na zasadach przewidzianych w kodeksie osoba, której dobro osobiste zostało naruszone może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny oraz art. 448 k.c. wskazujący, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Jak wskazywane jest w orzecznictwie i doktrynie przy zaistnieniu bezprawnego naruszenia dobra osobistego decyzja przyznaniu zadośćuczynienia pieniężnego w odpowiedniej wysokości powinna uwzględniać określone kryteria w postaci rozmiaru i intensywność doznanej krzywdy oraz stopienia negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, a także stopienia zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Co więcej, nie powinno ono mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale ma mieć odczuwalną wartość majątkową.

Mając na uwadze realia niniejszej sprawy i dochodząc do wniosku, że w odniesieniu do osoby powódki doszło do naruszenia dóbr osobistych o istotnym znaczeniu, zaś ich naruszenie wiązało się dla powódki ze stresem, koniecznością podejmowania szeregu działań zmierzających do wyjaśnienia zaistniałego problemu, a w konsekwencji zakłóciło spokojne funkcjonowanie powódki w życiu codziennym. Powódka pomimo licznie podejmowanych działań była zmuszona znosić bezpodstawne działania pozwanego Banku, z których wynikało, że jest niesolidnym kredytobiorcą. W okresie w którym powódka podejmowała działania wyjaśniające była bezradna zarówno wobec stanowiska Banku (...) S.A jak i pozwanego Banku, które to instytucje wzajemnie obarczały się odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację. Nie ulega wątpliwości, że tego typu postępowanie pozwanego wywołało u powódki stan bezradności i niepewności.

Zdaniem Sądu za przyznaniem zadośćuczynienia w orzeczonej wysokości przemawiał znaczący stopień winy pozwanego, który jako profesjonalista i podmiot cieszący się szczególnym zaufaniem nie podjął na przestrzeni wielu lat działań zmierzających do wyjaśnienia kwestii istniejącego w jego ocenie zadłużenia powódki. Pozwany bank nie dysponując żadnymi dokumentami w formie papierowej pochodzącymi do Banku (...) S.A, jak również nie mając wiedzy co do podstawy podejmowanych działań windykacyjnych nie podejmował żadnych działań zmierzających do ustalenia salda rachunku powódki na poziomie zerowym i wykreślenia wpisu danych powódki z Bankowego Rejestru. Działanie takie nie znajduje żadnego racjonalnego usprawiedliwienia.

W ocenie Sądu okoliczności sprawy nie dawały podstaw do przyjęcia, że działania i zaniechania pozwanego wywołały tak daleko idące które uzasadniałyby przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł. Przedstawiony przez powódkę materiał dowodowy nie był wystarczający do dokonania takich ustaleń. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy Sąd ocenił, że właściwą kwotą należną powódce z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych będzie 20.000 zł. Sąd ocenił, że przyznanie kwoty przekraczającej wskazaną wyżej sumę byłoby nieadekwatne do okoliczności sprawy, prowadziłyby do nieusprawiedliwionego wzbogacenia powódki.

Oprócz zadośćuczynienia powódka dochodziła nadto zapłaty kwoty w łącznej wysokości 407 179,15 zł tytułem odszkodowania i w tym zakresie Sąd oddali powództwo uznając je za całkowicie niezasadne. Z treści pozwu inicjującego postępowanie w niniejszej sprawie wynika, że powódka swe roszczenie odszkodowawcze wywodzi z faktu odmowa przyznania przez banki kredytu na rozwój prowadzonej przez powódkę działalności w wyniku czego powódka poniosła szkodę w wysokości 361 250 zł. Ponadto, w toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo w tym

zakresie wnosząc dodatkowo o zasądzenie na jej rzecz kwoty 45 929,15 zł stanowiącej różnicę pomiędzy faktycznym kosztem jaki poniosła powódka w związku z wyrokiem sądu o dział spadku – podział majątku a kosztem jaki mogłaby ponieść gdyby jej nazwisko nie widniało do 30 września 2016r. w systemie Bankowy Rejestr.

W odniesieniu do tego żądania pozwu warto podnieść, że powinien istnieć związek pomiędzy działaniem pozwanego a poniesioną szkodą. O ile Sąd uznał, że działanie pozwanego banku nosiło znamiona działania bezprawnego to argumentacja powódki odnośnie wywołania tymże działaniem pozwanego szkody nie znalazło uznania Sądu.

W myśl art. 361 § 1k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W okolicznościach sprawy niniejszej powódka nie wykazała, że działanie pozwanego doprowadziło do powstania tak znaczącej szkody w ramach prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, jak również w zakresie rozstrzygnięci dokonane w sprawie podziału majątku, którego uczestnikiem była powódka.

Sąd nie dostrzegł związku przyczynowego pomiędzy działaniem banku a rzekomą szkodą poniesioną przez powódkę w postaci odmowy otrzymania kredytu na rozwój działalności gospodarczej, zatrudnienie pracownika oraz odmową udzielenia kredytu hipotecznego.

Twierdzenia powódki co do odciążenia pozwanego odpowiedzialnością za losy prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej są zbyt daleko idące. To swoimi decyzjami powódka wpływała na swoją sytuację zawodową i materialną. To w jej gestii leżała decyzja rezygnacji z pracy etatowej w celu realizowania własnych projektów wydawniczych. Co więcej rozpoczynając prowadzenie działalności gospodarczej powódka powinna była liczyć się z tym, iż jako nowopowstały podmiot gospodarczy może nie mieć wystarczającej długiej i pozytywnej historii, która uzasadniałaby udzielenie jej kredytu. Co więcej, poczynione w sprawie ustalenia stanu faktycznego wykazują, że powódka posiadając zobowiązania wobec innych banków również dopuszczała się nieterminowych spłat swojego zobowiązania. W konsekwencji nie sposób przyjąć, aby negatywne decyzje w przedmiocie udzielenia powódce kredytów pozostawały tylko i wyłącznie w związku

Co więcej, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia twierdzeń powódki odnośnie jej rozmów zmierzających do ustalenia zasad współpracy z tygodnikiem Polityka i twierdzeń o możliwości pozyskania z tego źródła potencjalnego zysku w wysokość (...) zł za podstawę zasądzenia na rzecz powódki jakiegokolwiek odszkodowania. Sąd nie dostrzegł istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym brakiem rozpoczęcia współpracy z wydawcą, a rzekomą szkodą w postaci utraconych korzyści. Przedstawiony na powyższą okoliczność materiał dowodowy nie stanowi pewnej informacji o podjęciu współpracy, a potwierdza wyłącznie fakt prowadzenia rozmów w zakresie zasad i warunków ewentualnej współpracy. Co więcej, z materiału tego w postaci korespondencji mailowej nie wynika również zawarcie jakiegokolwiek umowy przedwstępnej czy też warunkowej, która nie doszła do skutku z winy leżącej po stronie pozwanego.

Na marginesie należy zauważyć, iż korespondencja mailowa, na którą powołuje się powódka pochodzi z marca 2015 r., zaś przedstawiona korespondencja z (...), w którym powódka ubiegała się o kredyt pochodzi z października 2015 r., kwietnia 2016 r., maja 2016 r. oraz września 2016 r. Korespondencja z (...) Bank pochodzi zaś z września 2016 r. jak słusznie podniosła strona pozwana powyższa rozpiętość czasowa dowodzi, iż pomiędzy korespondencją mailową z marca 2015 r.

tworzącą rzekome ramy współpracy, a ubieganiem się przez powódkę o jej finansowanie nie ma żadnej korelacji. Tym bardziej zatem trudno dopatrzeć się jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a rzekomą szkodą po stronie powódki.

Ponadto, powódka w ocenie Sądu nie udowodniła kwoty zysku, który to powódka miałaby potencjalnie osiągnąć. Wyliczenie przedstawione przez powódkę jest tak dalece hipotetyczne i nie poparte żadnym dokumentem, że nie sposób uznać za zasadną kwotę dochodzona w niniejszym postępowaniu.

Również za całkowicie nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia pozwanej w zakresie w jakim powódka dochodziła kwoty 45 929,15 zł stanowiącej różnicę pomiędzy faktycznym kosztem jaki poniosła w związku z wyrokiem sądu o dział spadku – podział majątku a kosztem jaki mogłaby ponieść gdyby jej nazwisko nie widniało do 30 września 2016r. w systemie Bankowy Rejestr i miałaby możliwość uzyskania kredytu hipotecznego.

Analogicznie jak to zostało wskazane powyżej powódka nie wykazała związku pomiędzy działaniem pozwanego o osiągniętą hipotetycznie szkodą pozostająca w związku z toczącym się postępowaniem.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach 1 i 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. Odnośnie żądania zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania to - wobec uwzględnienia żądania do kwoty 20.000 zł - pozwany przegrał sprawę w takiej części. Łącznie zatem przy wzięciu pod uwagę wartości przedmiotu sporu odnośnie wymienionych ostatnio roszczeń wynoszącej 507 179,15 zł powódka wygrała w 4 %. Niemniej powyższy przepis zezwala sądowi w szczególnie uzasadnionych przypadkach odstąpić od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Uwzględnieniu całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy oraz to, że żądanie powódki zostało uznane co do zasady, zaś nie co do wysokości Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 2 000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z tych samych względów Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu przejmując ją na rachunek Skarbu Państwa.